

Ona ma – Alien&Majtis

Ona ma coś więcej niż bym chciał
Wybacza moje błędy
Maluje świat jak kredki
Przemierzmy wspólnie świat
To idealny czas
Tylko Ty i ja
Nasz ukryty skarb
Ona ma widać na wejściu
W DNA charyzmę wdzięku
Jedna na milion weź mi nie dziękuj
Ja mówię tylko co leży na sercu
Ona ma to czego nie ma żadna inna
I to szczerą prawdą
Przyznam serce mi skradła
Teraz wiem już co znaczy magia
(Ona ma coś więcej niż bym chciał)
(Ona ma coś więcej niż bym chciał)
(Bo ona ma to)
Ona ma coś więcej niż bym chciał
Wybacza moje błędy
Maluje świat jak kredki
Przemierzmy wspólnie świat
To idealny czas
Tylko Ty i ja
Nasz ukryty skarb
Ona jest jak milion tych uczuć
Które dla niej chowam
Znowu robi widno na horyzoncie
Tylko ona znikąd przyszła
Do nas chyba przyszła żona
Nie mogę oderwać wzroku
Patrzę na nią tak jak w obraz
Puszcza do mnie oczka
I wkurza gdy puszcza rajstopach
To najlepsza opcja
Nie opuszczamy dzisiaj koca

Oglądamy film
A z nią czuję się ja bajce
Główna rola sprawić by
Była VIP-em na mej trasce
Ona ma coś więcej niż bym chciał
Wybacza moje błędy
Maluje świat jak kredki
Przemierzmy wspólnie świat
To idealny czas
Tylko Ty i ja
Nasz ukryty skarb
Ona ma to co tworzy balans
Wie doskonale co mnie mnie działa
Najlepsze dla nas odrzucić marazm
Zrozumieć siebie i połączyć ciała
Moje dłonie na Twoich włosach
Płonie ogień i widać po oczach
La vida loca nie schodzę na ziemię
Bujam w obłokach gdy rzuca spojrzenie
(Ona ma coś więcej niż bym chciał)
(Ona ma coś więcej niż bym chciał)
(Bo ona ma to)
Ona ma coś więcej niż bym chciał
Wybacza moje błędy
Maluje świat jak kredki
Przemierzmy wspólnie świat
To idealny czas
Tylko Ty i ja
Nasz ukryty skarb
(Bo ona ma to)



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych